

Korzystne zmiany w Z.A. i K.S.-ie

Zwiększenie polskiego stanu posiadania w nowych władzach Związku

Jest to nielada przyjemność móc napisać o instytucji, której dotychczas trzeba było stale coś wytykać, stawiać zarzuty — kilka słów prawdy.

Tak się dotychczas niestety składało, że o ZAIKS'ie byliśmy zmuszeni pisać tylko niestety niepoehlebie, co bynajmniej nie należy wcale do przyjemności.

Wiadomo wszystkim było, że w Z. A. I. K. S'ie przyrządzano czy na wiele spraw i sprawek, popelnianych na niekorzyść ZAIKS'u. Tylko przez solidarność rasową, że rej wodziła nawzajem się popierając zamknięta klika „naszych”.

Konsekwencją tych stosunków było występowanie, względnie trzymanie się zdala od Związku, szeregu polskich autorów i kompozytorów, którzy nie chcieli tolerować tego stanu rzeczy.

Stan ten musiał jednak ulec zmianie i tego niejednokrotnie — choć zdawało się, że bezskutecznie — domagaliśmy się.

Lecz trzeba było dopiero bardzo

mocnych argumentów, aby autorzy i kompozytorzy Polacy, powiedzieli: dość.

No i w rezultacie zwiększył się polski stan posiadania w zarządzie, różne „zasiedziały” tam żydki przestali urzędować.

W nowych władzach znaleźli się m. in. pp.: Różycki, Sikorski, Daniłowski, Cwojdzinski, Ossendowski, Krzywoszewski, Małcużyński, Gromczewski, Brochocki, Arct, Wrzós — Żeromski, Bogusławski, Piętak, Moniuszko, Kowalski, Rzepecki, Rybicki i Zaleski — Jastrzębiec.

Być może że jeszcze przemycił się jakiś „od naszych”, no ale w każdym razie kolosalny postęp.

Fakt ten, jak zaznaczyliśmy, notujemy z prawdziwą radością, co wszakże nie wyklucza, że jeśli nowy Zarząd nie wywiązał się należycie z ciążących na nim obowiązków, to będziemy go tym ostrzej atakowali, im większe pokładamy w nim nadzieje autorzy i kompozytorzy Polacy, im większe są jego obowiązki.

Zawieszenie 18 organizacji akademickich na Politechnice Lwowskiej

PAT komunikuje:

W dniu 14 bm. nadeszło do Ministerstwa W. R. i O. P. pismo rektora Politechniki Lwowskiej w odpowiedzi na pismo Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w sprawie zbrodniczych zamachów, jakie miały miejsce na terenie Politechniki.

Pan min. W. R. i O. P. stwierdził, że powtarzanie się zbrodniczych zamachów świadczy o nie zdrowej atmosferze panującej w uczelni, że za czyny hańbiące dobre imię Politechniki ciąży na całej społeczności akademickiej zbiorowo odpowiedzialność i zwrócił się do rektora, Senatu i grona profesorów z wezwaniem zdecydowanego potępienia zbrodniczych

czynów przez wszystkich do stowarzyszeń akademickich włącznie.

Wobec tego, że szereg stowarzyszeń akademickich w odpowiedziach swych zajął stanowisko zdecydowanie wykrętne, p. minister W. R. i O. P. zawiesił w dniu dzisiejszym działalność 18 stowarzyszeń akademickich na Politechnice Lwowskiej. Majątkiem oraz agendami tych stowarzyszeń zarządzają delegaci powołani przez Senat akademicki.

Rozwiązanie organizacji niemieckich Rewizje u Niemców na Pomorzu

Wobec ustalenia niezgodności działalności ze statutem stowarzyszenia niemieckiego „Gesellschaft Erholung” w Bydgoszczy, władze administracji ogólnej zawiesiły w dniu 14 czerwca r. działalność tego stowarzyszenia. Do gmachu kasy stowarzyszenia „Erholung” wkroczyła policja, która spisała dokładnie inwentarz znajdujący się w gmachu. Wszelkie akta i książki stowarzyszenia zdeponowano w starostwie. Zarząd kasy na obłąk wyznaczony przez władze kurator.

W związku ze stwierdzeniem nieprawidłowości w gospodarce finansowej stowarzyszenia „Erholung” oraz poważnych braków kasowych prokurator Sądu Okręgowego w Bydgoszczy polecił na podstawie art. 150 K. P. K. przeprowadzić rewizję mieszkaniową u 9 członków zarządu wspomnianego stowarzyszenia.

Poza tym w dniu 16 bm. w Poznaniu władze administracji ogól-

A obowiązki są duże — przede wszystkim odżydzenie zupełnie ZAIKS'u, co leży w interesie nie tylko Związku, ale całej kultury polskiej.

Mamy nadzieję jednak, że nowy Zarząd, a zwłaszcza p. Dan, któremu w dużej mierze mamy do zawdzięczenia te zmiany, dobrze wywiąże się ze swego zadania.

A więc czekamy.

Gestapo aresztowało celnika polskiego który przez pomyłkę pojechał do Morawskiej Ostrawy

W Nowym Boguminie na dworcu kolejowym polski funkcjonariusz celny p. Józef Giza, spiesząc się na służbę do Cadey wsiadł przez pomyłkę do pociągu idącego do Morawskiej Ostrawy.

Skoro p. Giza zauważył swą pomyłkę chciał zatrzymać pociąg, jednak konduktorzy czeszy zapewnili go, że będzie mógł bez żadnych trudności wrócić natychmiast najbliższym pociągiem do Bogumina.

Zaraz jednak po przyjeździe do

Morawskiej Ostrawy p. Giza na dworcu został aresztowany przez agentów Gestapo, mimo zaświadczeń kolejarzy czeskich, że jedyną pomyłką wsiadł do niewłaściwego pociągu. Celnika polskiego natychmiast przewieziono karetką więzienną do dyrekcji policji w Morawskiej Ostrawie, gdzie został uwięziony.

Konsul R. P. w Morawskiej Ostrawie interweniował po otrzymaniu wiadomości w tej sprawie, jednak dotychczas p. Giza nie został zwolniony.

Podczas „Dni Morza” Społeczeństwo polskie zadokumentuje wolę trwania nad Bałtykiem

Nigdy chyba w Polsce nie mówiło się tak wiele o morzu i konieczności trwania nad Bałtykiem — co w czasach ostatnich. Zaborcze plany naszego zachodniego sąsiada dostatecznie dowiodły tym nielicznym Polakom, którzy zagadnień morskich jeszcze nie doceniali, że dostęp do morza jest nieodzownym warunkiem prowadzenia niezależnej polityki gospodarczej, jest więc warunkiem „sine qua non” do potęgi Polski.

Nasz pięcioletni przyjaciel kanclerz Hitler — jak wyraził się p. min. A. Kühn na konferencji prasowej — przeprowadził świetną poprostu propagandę idei morskich. Po jego oświadczeniach zagadnienia morskie nabrały specjalnej wagi.

Społeczeństwo polskie z mieszkańcami stolicy na czele musi podczas nadchodzących „Dni Morza” gorąco zmanifestować, że jesteśmy narodem, związanym z Bałtykiem tradycją i najżywniejszymi interesami gospodarczymi.

Liga Morska i Kolonialna, któ-

ra corocznie z wyjątkiem zajmuje się organizowaniem „Dni Morza” w terminie od dn. 25 czerwca do 20 lipca przygotowała już program uroczystości, które muszą być w tym roku jak najbardziej powszechne, muszą objąć całe społeczeństwo. Nikomu nie wolno u-

chylić się od wzięcia udziału w manifestacjach, nikt nie będzie stronił od kwestarzy, zbierających na FOM.

Hitler musi usłyszeć stanowczą i gremialną odpowiedź — „Od Bałtyku odeprzeć się nie damy”.

(zm.).

Kontrola działalności centrali „Proświty” we Lwowie

W Zapytowie pod Lwowem władze zawiesiły działalność ukraińskiego towarzystwa oświatowego „Proświta”.

W lokalu głównego oddziału tego towarzystwa we Lwowie przedstawiciele władz administracyj-

nych przeprowadziły kontrolę wszystkich oddziałów i czytelni „Proświty” z okresu 3-ich lat. Kontrola trwała 7 godzin. Rewizji nie przeprowadzano, a w czasie kontroli obecni byli członkowie zarządu tego towarzystwa.

Pracownicy skarbowi potępiają aresztowanie celnika Lipińskiego

Zarząd Okręgowy Celny Związku Pracowników Skarbowych powziął następującą uchwałę w sprawie aresztowania inspektora celnego w Gdańsku Lipińskiego.

Dnia 10. 6. 1939 r., na terenie w. m. Gdańska ponownie zaszedł oburzający fakt bezprawnego aresztowania i pobicia przez rozbestwionych hitlerowców polskiego inspektora celnego Kol. Lipińskiego.

Wobec coraz częściej powtarzających się objawów całkowitego zdziwienia obywateli tej części ludności niemieckiej w Gdańsku, która obalamucona złudnymi obietnicami swych przywódców,

daży wszelkimi siłami do umniejszenia odwiecznych praw Polski u ujścia Wisły, posługując się znanymi nam dobrze od wieków barbarzyńskimi metodami, celnicy okręgu warszawskiego ZPS potępiają ten haniebny czyn i wyrażają najgłębsze współczucie Kol. Lipińskiemu, zapewniając Kolegów w Gdańsku, że każdy z nas z niemienną twardą wolą jest gotów stanąć na straży w obronie interesów Polski w Gdańsku.

Koledzy - Celnicy w Gdańsku — wierzymy, że te karygodne wybryki nie zlamia Waszego hartu.

Zarząd Okręgowy Celny Z.P.S.

Sowiecki komunikat oficjalny o wizycie dyr. Stranga

MOSKWA, 16.6. Przyjazd wyślanika angielskiego dyr. Stranga do Moskwy znalazł pewien odźwięk w dzisiejszej prasie sowieckiej. Zarówno w „Prawdzie” jak i w „Izwestiach” ogłoszono krótki komunikat o następującym brzmieniu. 14 b. m. przybył do Moskwy dyrektor departamentu angielskiego ministerstwa spraw

zagranicznych — Strang. Komunikat ten umieszczony został w kronice politycznej.

W dniu dzisiejszym dyr. Strang wraz z ambasadorem angielskim w Moskwie przyjęty będzie w ludowym komisariacie spraw zagranicznych, celem przeprowadzenia wstępnych rokowań w sprawie nowego projektu angielskiego.

Departament propagandy zagranicznej powstaje w Anglii

LONDYN, 16.6. Premier Chamberlain złożył dziś w Izbie Gmin obszerną deklarację na temat brytyjskich potrzeb propagandy zagranicznej.

„Rząd J. K. M. — oświadczył premier — zastanawiał się ostatnio nad sprawą czy pożądaną jest dalsze rozbudowanie metod rozpowszechniania informacji w okresie pokoju. Rząd nie ma zamiaru

utworzenia ministerstwa informacji lub propagandy, albowiem nie jest to, wedle zdania rządu, w obecnym czasie konieczne. Zostało jednak postanowione utworzenie departamentu pod nazwą departamentu propagandy zagranicznej, przy czym departament ten będzie wchodził w skład Foreign Office.

Projekt budowy na Żoliborzu Parku sportów wodnych

Po zapoznaniu się ze szkicowym projektem parku sportów wodnych na Kępie Potockiej, Stow. Żoliborzan złożyło wydziałowi ogrodniczemu i biurowi planowania miasta swoją opinię — co do tego projektu.

Prezydent miasta zdecydował, że częścią budowa kąpieliska będzie możliwa przed usypaniem nowego wału wiślanego, tak że nie ma przeszkód do rozpoczęcia

budowy kąpieliska już w r. b., o ile starczy na to funduszy.

W listopadzie 1938 r. odbyła się rozprawa wodno - prawna w sprawie budowy nowego wału powodziowego, którego projekt został opracowany. Na tej rozprawie mieszkańcy Marymontu zgłosili sprzeciw, które dotychczas nie zostały jeszcze rozstrzygnięte; opóźnia to termin rozpoczęcia budowy wału.

CZERWIEC	
17	SOBOTA
Dzień: św. Adolfa, Jol.	
Jutro: św. Marka m.	

TEATRY

WIELKI: Nieczynny.
NARODOWY: K. Morgana „Lénia cy strumień”.
NOBY: J. Zawieyskiego „Prawdziwe życie Anny”.
POLSKI: Sztuka Stefana Krzywoszewskiego „Koleżanki” z Andryczówną.
LETNI: „Król bridge’a”.
MAŁY: „Ostrożnie świeżo malowane” R. Fauchois.
MALE QUI PRO QUO: Nieczynny.
KAMERALNY: „Exposé pani ministrowej” Krzewińskiego.
MALICZKIEJ (Marżałkowska 8): „Julia kupuje sobie dziecko” z Malicką.
„8.15”: „Baron Kimmel” pperetka Waltera Kelle.
AFENEUM: Komedia „Szczęśliwe dni”.
BUFFO (Mokotowska 73): Teatr nieczynny.
ROS. STUDIO DRAM. (N. Świat 19): w czwartki, piątki, soboty i niedziele „Szczęśliwe małżeństwo” Mikołaja Trigera.
INSTITUT REDUTY: O godz. 8 w. „Hanezka i duch” — St. Janowskiego

KINA

Informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży tel. 7.11-25.
HOLLYWOOD: „Strachy”. Na scenie: występy artystów.
ITALIA: „Grzech młodości”.
JURATA: „W czterech oczach” i „Rakietka na Mars”.
LOT: „Pan z milionem” i „Pod maską złoczyńcy”.
KOMETA: „Naga prawda” i rewiata.
MARS: „Walka o szczęście” i dodatki.
MIEJSKIE — Hipoteczna 8: „Żona i ja”.
NAPOLÉON: „Wielka wygrana”.
OLZA: „Na bezbrzeżach” i dodatki.
KINO PARAFII ŚW. ANDRZEJA: zmiana repertuaru od 12. czerwca 39 roku „Mocni ludzie”.
PARAFIA ŚW. AUGUSTYNA: „Wacław”.
PANORAMA II (Nowy Świat 27): Grecja i Grotty podziemne w Eyzie.
PRAGA: „Dla Ciebie senorito” i „Dziwaczka z Nowolipki”.
PRASKIE OKO: „Wierna rzeka” i „Sygnali”.
ROMA: „Korsarze Północy”.
SOKÓŁ: „Skradzione życie” i „Prawdziwy Przyjaciel”.
STUDIO: „Dama z Malakii”.
ŚWIAT: „Cyganka” i „Kochaj i nie płacz”.

Pamiętaj! Rowery A. RYBOWSKIEGO. Leszno 26, tel. 11-95-54. SA NAJLEPSZE!

Prawda wychodzi na jaw Encyklopedia włoska o Pomorzu

RZYM, 16.6. W faszystowskiej encyklopedii włoskiej tom 27, str. 733, czytamy w rozdziale o ludności Polski co następuje: „Niemcy znajdują się w dość znacznej liczbie, zwłaszcza w woj. zachodnich, na Śląsku i Pomorzu, gdzie jednak nie stanowią w żadnym wypadku czegoś więcej, niż zwykłej mniejszości. Niemcy wywierali tam wpływ silny, zwłaszcza w miastach i strefach przemysłowych, ale po wsiach element polski w

ciągu z górą wieku, gdy wspomniane terytoria były związane z Prusami, musiał oprzeć się asymilacji. Ponieważ Niemcy mają rozrodczość znacznie mniejszą od Polaków, przeto również z tego względu skazani są na ciągłe i szybkie zmniejszanie się”.

W tymże tomie znajdujemy statystykę ludności na Pomorzu i w innych województwach. Statystyka stwierdza, że w r. 1931 ludność polska na Pomorzu wynosiła 90,9 proc., a Niemcy 9,1 proc.

Egzaminy rzemieślnicze odbywać się będą w określonych terminach

W Izbie Rzemieślniczej w Warszawie odbyła się konferencja przy udziale przewodniczących komisji egzaminacyjnych w związku z wprowadzeniem w życie nowych regulaminów zawierających przez wojewodę. Nowe regulaminy są przystosowane do nowelizowanego prawa przemysłowego i mają na celu podniesienie rzemio-

sla. Na konferencji ustalono ponadto, że egzaminy czeladnicze i mistrzowskie będą odbywały w miarę zgłoszeń, lecz będą miały pewne określone terminy. Również wręczanie dyplomów odbywać się będzie w sposób uroczysty. Poszczególne komisje ustala terminy, w którym będą się odbywały egzaminy dla poszczególnych zawodów.

Korneliusz Vanderbilt przybył na „Batory” do Gdyni

W czwartek przybył do Gdyni z Ameryki Północnej ms. „Batory”. Przyjechał 468 pasażerów. W Gdyni ms. „Batory” zaokrętował 182 pasażerów, po czym udał się do Libawy. Tallina i Helsinek, gdzie pasażerowie wysiadają.

„Batory” znany dziennikarz amerykański i jeden multimilioner, Korneliusz Vanderbilt. Przyjeżdża do portu „Batory” oddał salut powitalny „Sobieskiemu”, na którym odbywała się właśnie uroczystość podniesienia bandery.

Dla zilustrowania przesterów niemieckich w kościele można

W Polsce swoboda w Niemczech prześladowania

Nadmierna ilość nabożeństw niemieckich na Śląsku, wydawanie Wiadomości Parafialnych w dwóch językach i szereg innych przesterów niemieckich w kościele, spowodowało akcję społeczną, zmierzającą do ich zlikwidowania. Już przed dwoma laty wystąpiło do Kurii Biskupiej w Katowicach z wyczerpującą i skrupulatnie opracowanym memoriałem, niestety jednak memoriał ten został zlekceważony i sprawa nie ruszyła z miejsca. Dopiero spontaniczny odruch społeczeństwa polskiego, które na t. zw. nabożeństwach niemieckich, na których często zupełnie było brak Niemców, zaczęło śpiewać pieśni polskie, spowodowało zajęcie się tą sprawą i skierowanie jej do Konferencji Biskupów. Należy przypuszczać, że sprawa zostanie tam rozpatrzona i załatwiona zgodnie z interesem polskim.

Dla zilustrowania przesterów niemieckich w kościele można

przytoczyć cały szereg przykładów. Oto jeden z nich:

W dniu 14 maja b. r. przystąpiło w Janowie do I-ej Komunii św. około 300 dzieci polskich. Jak co rocznie odbywa się uroczysta procesja z udziałem stowarzyszeń sztandarów i orkiestry. Na koszty uroczystości wpłacali rodzice po 1 zł. od dziecka przystępującego do I-ej Komunii św. 18 maja br. przystąpiło do I-ej Komunii św. 4 (czworo!) dzieci niemieckich dla których odbyła się również uroczysta procesja z udziałem tej samej orkiestry.

Czy podobna rzecz byłaby do pomyślenia na Śląsku Opolskim w odniesieniu do dzieci polskich? Czy było konieczne urządzenie oddzielnej uroczystości dla czwórki dzieci niemieckich? Czy jest rzeczą sprawiedliwą, aby koszty takiej oddzielnej uroczystości opłacali rodzice dzieci polskich? (Boć za 4 zł. orkiestra nie przegrywała).